**Bliższe i dalsze konsekwencje skróconego wędzidełka języka.**

Wędzidełko języka – czym jest?

Jest to fałd błony śluzowej łączący dolną powierzchnię języka z dnem jamy ustnej. Struktura ta połączona jest powięziowo z okolicą splotu słonecznego i jej zasięg oddziaływania na organizm jest znacznie szerszy niż się to wydaje z pozoru.

**Skrócone wędzidełko języka** (ankyloglosja) w stopniu nieznacznym czy średnim jest dość powszechną cechą anatomiczną. Wielu ludzi rodzi się też ze znacznym skróceniem wędzidełka.

Dotychczas niewiele uwagi przywiązywano do tego niepozornego tworu, zbudowanego z tkanki kolagenowej. Aktualnie najnowsza nauka o anatomii odkrywa szeroki zakres funkcji wędzidełka.

Oczywistym jest, że długość wędzidełka ma wpływ na ruchomość naszego języka.

A sprawny język jest odpowiedzialny za:

* procesy związane z jedzeniem (od ssania przez tworzenie kęsów pokarmowych, odpowiednie ich przemieszczanie w jamie ustnej),
* oczyszczanie jamy ustnej z resztek pokarmowych po każdym posiłku (zdrowie uzębienia),
* kształtowanie się prawidłowej budowy jamy ustnej (przy nieprawidłowej pozycji spoczynkowej języka powstają liczne deformacje w obrębie żuchwy, podniebienia czy zgryzu),
* prawidłowy tor oddechowy, co przekłada się na dostarczanie odpowiedniej ilości tlenu do mózgu i narządów wewnętrznych i ma odzwierciedlenie w prawidłowym rozwoju funkcji intelektualnych
* odpowiednią artykulację mowy

Skrócenie wędzidełka ma zatem wpływ na wszystkie powyższe procesy zaburzając ich funkcjonowanie.

A w szerszej perspektywie ma ono wpływ na kształtowanie się postawy dziecka ograniczając sprawne funkcjonowanie motoryczne, powodując deformacje postawy w postaci przygarbionych pleców, wysuniętej głowy ku przodowi, większej niezdarności ruchowej itp.

Skrócenie wędzidełka nie zawsze przejawia się słyszalnymi wadami artykulacyjnymi. Często mowa dziecka pod względem artykulacji odbierana jest jako prawidłowa. Przez wiele lat człowiek funkcjonuje całkiem dobrze, borykając się z czasem z drobnymi niedogodnościami, do których jednak jest przyzwyczajony i nawet ich nie dostrzega. Jednak odległe konsekwencje skróconego wędzidełka są bardzo nieprzyjemne.

**Skrócone wędzidełko języka** (nawet tylko w stopniu nieznacznym) **może powodować** (w całym okresie życia człowieka) **następujące trudności**:

* problemy ze ssaniem w okresie po urodzeniu
* problemy z rozszerzaniem diety przez brak możliwości prawidłowego „obrabiania” kęsów pokarmów stałych. W długotrwałej perspektywie, nieprawidłowo połknięte kęsy mają wpływ na procesy trawienne powodując dolegliwości żołądkowe, a nawet w szerszej perspektywie choroby ogólnoustrojowe pojawiające się po wielu latach życia.
* nieprawidłowa pozycja spoczynkowa języka, a co za tym idzie liczne deformacje opisane powyżej (język jest najlepszym, naturalnym „aparatem ortodontycznym” działającym profilaktycznie)
* nieprawidłowy tor oddechowy, bezdechy senne, spanie z otwartymi ustami, wieloletnie niewielkie nawet niedotlenienie mózgu powodujące brak możliwości rozwinięcia pełnego potencjału intelektualnego człowieka, oraz nieprawidłowo rozwinięte narządy wewnętrzne
* infantylne połykanie, krztuszenie się, uczucie przeszkody w gardle
* liczne wady wymowy spowodowane bezpośrednim brakiem możliwości pionizacji języka lub też wywołane przez deformację artykulatorów w wyniku nieprawidłowego rozwoju jamy ustnej (m.in. wymowa międzyzębowe, rotacyzm)
* asymetryczne ukształtowanie się aparatu mowy odzwierciedlające się w deformacjach anatomicznych, twarz się zniekształca, dziecko w procesie dorastania traci na urodzie
* problemy z napięciem mięśniowym mięśni twarzy, związane z tym deformacje żuchwy, bóle, „strzelanie” podczas ruchów żuchwą, bruksizm (zgrzytanie zębami), częste bóle głowy związane z nadmiernym, nawykowym zaciskaniem szczęk.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione konsekwencje warto przemyśleć sprawę poradzenia sobie z problemem skróconego wędzidełka języka.

Wśród naukowców aktualnie nie ma zgody co do najlepszych procesów postępowania w przypadku nieznacznie lub lekko skróconego wędzidełka. Część specjalistów poleca ćwiczenia mające na celu rozciągnięcie włókiem kolagenowych z jakich zbudowane jest wędzidełko. Ćwiczenia te są jednak bardzo długotrwałe i nie przynoszą spektakularnych efektów. W przypadku mocno skróconego wędzidełka większość specjalistów przychyla się do wykonania zabiegu frenotomii, czyli mechanicznego podcięcia wędzidełka za pomocą skalpela lub laseru.

Moim zdaniem zabieg frenotomii jest mało inwazyjny, obciążony zdecydowanie niewielkim ryzykiem powikłań. Polecałabym go nawet przy średnim skróceniu wędzidełka. Wykonywany w znieczuleniu miejscowym, daje szybkie efekty. Może być wykonany przez lekarza laryngologa lub chirurga stomatologicznego. Ranka goi się błyskawicznie i po około 2-3 dniach można zaczynać ćwiczenia języka. W tym celu warto być pod opieką logopedy minimum przez 6 tygodni po zabiegu. Specjalista pokaże jaki masaż należy wykonywać by usprawnić wreszcie „uwolniony” język do prawidłowego funkcjonowania. W tym czasie należy ukształtować prawidłową pozycję spoczynkową, tor oddechowy, połykanie oraz symetryczną pracę żuchwy.

Często „odkrycia” tej wady dokonują nie lekarze lecz logopedzi, którzy przyglądają się jamie ustnej dokładniej pod kątem funkcjonalnym i są bardziej skupieniu na wykryciu przyczyn wad wymowy dziecka.

**Polecam pod rozwagę rodzicom dzieci z problemami przedstawionymi powyżej, nawet jeśli dotychczas żaden specjalista czy lekarz nie stwierdził skrócenia wędzidełka.**

Odwlekanie decyzji o zabiegu podcięcia wędzidełka skutkuje utrwalaniem złych nawyków, nieefektywnością terapii logopedycznych czy ortodontycznych, przedłużającym się stanem nieprawidłowości funkcjonowania i rozwoju.

**Uważam, że wcześnie podjęta profilaktyka może pomóc w poprowadzeniu dziecka ku pełnemu i jak najlepszemu rozwinięciu jego możliwości.**

Mgr Katarzyna Kościuszko

logopeda